

## JARONOWICE

Wieś w gminie Nagłowice powiatu Jędrzejowskiego

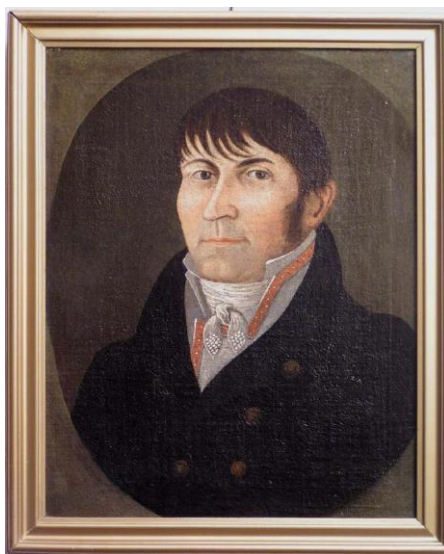
Znane od XV wieku Jaronowice, zwane kiedyś Aronowicami, właścicieli zmieniali wielokrotnie. Według Wikipedii władali nimi kolejno Pilawici i Mysłowscy, Gródecy, Latałscy, Stokowscy, Księscy, Kossakowscy, Jordaniowie. Po wojnach napoleońskich w roku 1819 kupił je Jan hr. Ledóchowski, który podczas obrad sejmowych podległego Rosji Królestwa Polskiego wstąpił się, jako jeden z inicjatorów wniosku o detronizację cara Mikołaja. Groźące mu za to, oraz za udział w powstaniu listopadowym 1831 roku konsekwencje, zmusiły go do opuszczenia kraju, a jego zaniedbane jaronowickie dobra zostały przez władze rosyjskie skonfiskowane.

W roku 1834 na licytacji kupił Jaronowice Franciszek Olszowski h. Prus z żoną Anną Piotrowską. Z ich córką Józefą Olszowską (1792-1867) ożenił się Antoni Borkowski h. Łabędź (1788-1838), syn Józefa i Marianny. Jego genealogicznego powiązania z żadną z innych rodzin o tym nazwisku nie udało się dotąd znaleźć.

### Rodzina Borkowskich

Antoni Borkowski był dzierżawcą, a potem właścicielem Dmenina i Dziepólci, dóbr położonych około 7 km na wschód od Radomkowskiego (1811-?), ożenił się z Czarnomskiego h. Jastrzębieceny Skąpskiej) i Marianny [brat gen. Franciszka Czarz dowódców w bitwie pod wtedy w Dubidzach, położonej filarach, „w skromnym, większania się rodziny. a za stawem okazała, muwarczne budynki”.

Stanisław Borkowski z żoną Eustacją z Czarurodziły się ich pierwsze 1841 Jan Łukasz. Później zawił ziemie zmarłego w Białej Wielkiej bowiem urodziły się kolejni w 1843.



Łukasz Czarnomski w r. 1814

syna Antoniego, Stanisław Borkowski (1811-?), ożenił się z Eustacją (1820-?), córką Łukasza (1876-?) (syna Aleksandra i Nepomucyńskiego (1783-1855), jednego Olszynką Grochowską] gospodarował około 25 km na zachód od Radworze, o dwóch okrągłych w ganku które przystawiano w miarę po-Naprzeciw dworu był duży staw, rowana biała owczarnia i inne fol-

kowski początkowo mieszkał nomskich u ojca w Dmeninie, i tam dzieci, w roku 1839 Maria, a w roku prawdopodobnie przez 15 lat dzierroku 1831 Walerego Zwierzchowpar. Lelów od jego wdowy. Tam ne ich córki, Helena w 1842 i Stefa-

Stanisław Borkowski, po śmierci swego ojca Antoniego, odkupił w roku 1846 Jaronowice od swojej matki, Józefy z Olszowskich w związku z jej rozliczeniami ze swoim rodzeństwem. Przebudowany przez niego jaronowicki dwór stał się latami siedzibą Borkowskich.

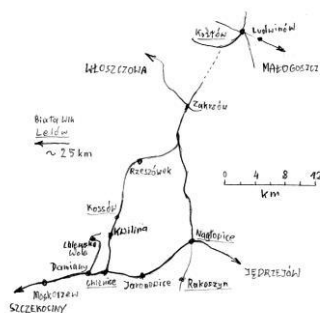
fotografia nana prawdow roku 1859 dowego fotodrzejowa? z gankiem stoi i poznawalna przypuszczał z żoną, matką Fotografię w niewątpliwie im monogra-Stanisław Borkowski i niej sentencję: potui - faciant tes - Zrobi-głem, kto zrobi więcej”.

każe przypuszczać, że fotografia ma być pamiątką zakończenia przebudowy rodzinnego dworu.



odtąd na 32 rodziny Bork-Zachowała się dworu, wykopodobnie przez zawografa (z Ję-Kielc?). Przed siedzi nieroz-grupa osób, nie Stanisław i dziećmi. roku 1872 podpisał swoim SAB Antoni Borkumieścił na „Feci quid meliora potenter, co mo-potrąfi niech Podpis ten

Przez jakiś czas po ostat-  
lę, a po jej przeniesieniu popadł w  
kupili Danuta i Leszek Kaletowie i  
się dokończyć. Od roku 1996  
Jan i Jadwiga Piątkowie. Remont  
Jaronowice są wystawione na



niej wojnie jaronowski dwór mieścił szkołę. W roku 1982, dwór wraz z parkiem rozpoczęli remont, którego nie udało im kolejnymi właścicielami Jaronowicz zostali został ukończony pomyślnie. Obecnie sprzedaż.

Mapka okolic Jaronowic



Akta urodzin, ślubów i zgonów rodziny Borkowskich w czasach, gdy Jaronowice były ich rodzinną siedzibą, powstawały w dworskiej parafii Rakoszyn ze starym drewnianym kościołem z roku 1779, na wschód od dworu oraz w wiejskiej parafii Chlewice, na zachód, gdzie stary drewniany kościół został w roku 1864 zastąpiony murowanym.





Rodzinny grobowiec Borkowskich znajduje się na cmentarzu parafii Chlewice, której podlegała wieś Jaronowice. Cmentarz leży po północnej stronie 4-kilometrowego odcinka drogi pomiędzy Jaronowicami a Chlewicami. Na grobie widnieje napis:

GRÓB

FAMILII BORKOWSKICH

Z JARONOWIC

OD ROKU 1865

Dwór jaronowicki podlegał parafii w Rakoszynie.



Współczesny widok dworu w Jaronowicach od strony frontu i parku





Stanisław Borkowski  
malował Ludwik de Laveaux



Stanisław Borkowski z wnukami  
Zygmuntem Jastrzębskim  
Izą Jastrzębską  
i Emilią de Laveaux



Eustachia z Czarnomskich  
Borkowska  
malował Ludwik de Laveaux

Stanisław i Eustachia z Czarnomskich mieli dziewięcioro dzieci, dwoje pierwszych urodziło się jeszcze w Dmeninie, Helena i Stefania w Białej Wielkiej par. Lelów, a pozostałe już w Jaronowicach:

Maria Borkowska (1839-1865)

Jan Łukasz Borkowski (1841-1917) żonaty z Teodorą Mazaraki

Helena Borkowska (1842-) zamężna z Ludwikiem Michalczewskim

Stefania Borkowska (1843-1878) zamężna z Lucjanem de Laveaux

Bronisław Borkowski (1848) żonaty z Adamiecką

Emilia Borkowska (1851-) zamężna z Antonim Jastrzębskim

Eustachia Borkowska (1854-) zamężna z Edwardem Jastrzębskim

Stanisław Borkowski (1858-) żonaty z Józefą Grabiańską

Łukasz Borkowski (1860-1934)

Spośród nich, na szczególne przypomnienie zasługuje troje: rzutki przedsiębiorca Jan Łukasz Borkowski, oraz Stefania z Borkowskich z mężem Lucjanem de Laveaux, rodzice wybitnego polskiego malarza, Ludwika de Laveaux i mojej babci Emilii z de Laveaux Karczowej.



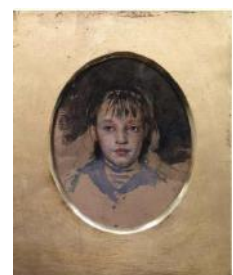
Jan Łukasz Borkowski



Stefania de Laveaux  
z Borkowskich  
malował Ludwik  
de Laveaux



Lucjan de Laveaux  
malował Ludwik  
de Laveaux



Emilia Karczowa  
z de Laveaux  
malował Ludwik  
de Laveaux



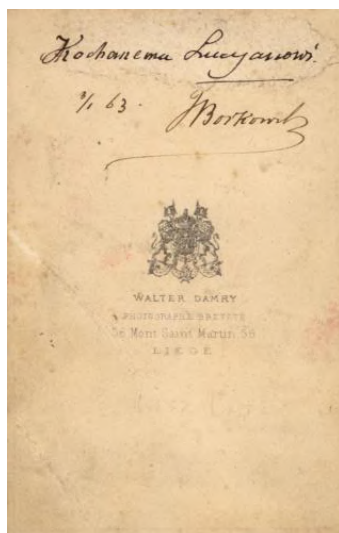
Majątek rodzinny był już wtedy sprzedany, trzeba było zacząć nowe życie. Z doświadczeniem i wiedzą fachową, lecz bez kapitału, Borkowski osiadł w Dąbrowie Górniczej i wziął się do handlu węglem i żelazem. Jak chce legenda rodzinna, dysponował zrazu jednym wozem i jednym konikiem.

W 1901 r. „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe J. Ł. Borkowski” zostało przekształcone w spółkę akcyjną „ELIBOR”. Fundator ELIBORA

A black and white photograph of a two-story house with a prominent front porch supported by columns. The house has a gabled roof and a chimney. The porch has a decorative pediment and steps leading up to it. There are plants in front of the house.

Fundator ELIBORA  
się później z przemysłu  
majątki ziemskie  
(Chlewska Wola, Rze-  
Kwilina). Jednym sło-  
miańskiej sfery. Ale mimo  
chanych Jaronowic nie  
Na stare lata osiadł  
wicom Chlewskiej Woli,  
tęsknie spoglądać  
dzinna stronę. I tam

Jan Łukasz Borkowski pozostawił po sobie kajet ze spisanyymi w 1915 roku wspomnieniami. Wydal je prof. Stefan Kieniewicz („Spiskowcy i partyzanci 1863 roku”, Warszawa, PWN, 1967). W tych wspomnieniach bardzo ciepło opisuje swoje dzieciństwo, dziadków Łukasza Czarnomskiego i Mariannę z Radoszewskich, gospodarzących w Dubidzach, w pobliżu Radomska, podobnie jak dziadkowy dwór w Dmenin i folwark w Dziepółci. Wspomina także o swoim udziale w walkach w powstaniu 1963 roku.



Zachowała się wykonana  
w Liège jego fotografia w wieku  
22 lat, odręcznie dedykowana  
szwagrowi, Lucjanowi  
de Laveaux, ojcu Ludwika  
de Laveaux, niecałe 3 tygodnie  
przed wybuchem powstania.

Znakomity portret Jana Łukasza Borkowskiego pędzla Stanisława Lentza znajduje się w Muzeum Historycznym m.st. Warszawy.



**Jan Łukasz Borkowski**  
portret pędzla Stanisława Lentza, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy

## **ELIBOR - Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa BIURO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE "BORKOWSKI"**

Firma została założona w 1880 roku w Warszawie z kapitałem 750 000 rubli. W 1902 roku została przekształcona w spółkę akcyjną. Posiadała około dwudziestu przedstawicielstw na terenie kraju. W Dąbrowie Górniczej utworzono kilka składów handlowych, między innymi u zbiegu ulic Kolejowej i Kościuszki, w pobliżu dworca kolejowego (budynek istnieje do dzisiaj). Drugim składem były magazyny przy obecnej ulicy Cieplaka.

Przedsiębiorstwo to zajmowało się głównie handlem hurtowym materiałami budowlanymi, opalem oraz drewnem. Handlowano również maszynami do obróbki drewna i metalu oraz innymi maszynami i materiałami technicznymi. Ponadto prowadzono sprzedaż detaliczną na potrzeby mieszkańców.

Firma także posiadała salon samochodowy w centrum Warszawy. Sprzedawała i prowadziła naprawy samochodów takich marek jak: Chevrolet, Buick i Oldsmobile, a od 1936 roku reprezentowała w Polsce Forda.

**Stefania Borkowska** urodziła się 3.09.1843 w niedalekiej od Dmenina Białej Wielkiej par. Lelów. Z rodzicami i rodzeństwem zamieszkała później w Jaronowicach. Do nauki została wysłana do Zakładu dla Kształcenia Panien przy klasztorze w Imbramowicach, którą to szkołę ukończyła z wyróżnieniem. Jej ojciec, Stanisław Borkowski zatrudnił w Jaronowicach, jako rządcę Lucjana de Laveaux ze znanej mu polskiej rodziny o francuskich korzeniach. Stefania i Lucjan wkrótce się zaręczyli i ślub ich odbył się 24.11.1867 w parafialnym kościele w Rakoszynie. Zamieszkał z rodzicami Stefani w Jaronowicach i tam urodziło się im dwóch synów, w 1868 Stanisław Ludwik, a w 1870 Stefan.

W roku 1874 Stanisław Borkowski udostępnił im na bardzo dogodnych warunkach swój niedaleki folwark w Ludwinowie par. Kozłów, dokąd Lucjan z żoną się przenieśli. Tam Stefania w roku 1875 urodziła Emilię. Tam też trzy lata później zmarła na gruźlicę. O ile Stefan i Emilia nie zarazili się tą ogromnie wówczas rozpowszechnioną chorobą, to Stanisław Ludwik jej się nie oparł i zmarł bardzo młodo.

Po Stefani de Laveaux do dziś zachowała się w rodzinie w doskonałym stanie toaletka, która wchodziła w skład jej ślubnej wyprawy. Prosty służył po jej śmierci przez kolejne mamie Józefinie z Karczów, mojej z Pochwalskich, a teraz korzysta z wnuczka Helena Zawilińska.



wyrób jakiegoś skromnego stolarza z Kielc, lata mojej babci Emilii z de Laveaux, mojej siostrze Barbarze, mojej córce Agnieszce niej, w szóstym już pokoleniu, moja

### **Rodzina de Laveaux**

Stara francuska rodzina de Laveaux, według dawniejszej pisowni de Lavaulx, wywodzi się z Lotaryngii. Oprócz francuskiego pnia, istnieją jeszcze gałęzie w Austrii (de Lavaulx-Vrécourt) i w Polsce. Jedynym i ostatnim męskim potomkiem tej bardzo kiedyś licznej polskiej rodziny jest w piątym pokoleniu, zamieszkały w Australii i mający jedynie córkę, Michał de Laveaux.

**Ludwik de Laveaux**, syn Klaudiusza Antoniego, urodzony prawdopodobnie pod Neufchateau w 1734 – 1738, stał się założycielem polskiej linii tej rodziny. Relacje przypadków związanych z jego przybyciem do Polski najlepiej oddać jego synowi, którego pamiętniki wydane zostały w 1879 roku w Krakowie:

„Wiadomości o pochodzeniu mego ojca z ust mojej matki powzięte, ograniczają się na tym tylko, że jego krajem rodzinnym była Lotaryngia; że tam miał dobrą i tytuł hrabiego, że służył wojskowo i że z przyczyny pojedynku, mszcząc się za śmierć brata, który był paziem Księcia Lotaryńskiego, zabił swego kapitana i do Polski zbiegł za paszportem ambasadora rosyjskiego i w mundurze rosyjskim. Gdy przybył do Warszawy, a działo się to za panowania Augusta III-go, gdzie cała wówczas tak obszerna Polska nie miała więcej jak 10 tysięcy wojska i to jeszcze źle uzbrojonego, źle wyćwiczonego, a co gorsza nieregularnie płatnego, nie było żadnych widoków dosłużenia się stosownej dla siebie rangi w tak nielicznej armii; za namową więc ambasadora rosyjskiego w Warszawie, udał się ojciec do Petersburga i tam za rekomendacją został koniuszym nadwornym, tam ożenił się z hrabianką Sievers i miał z nią dwóch synów, lecz po jej śmierci uprzykrzywszy sobie służbę dworską, wszedł w randze majora do pułku karabinierów konnych czerwonych. Atoli wkrótce, przydzielony do korpusu



Suworowa, musiał zostawić dzieci na opiece babki ich i udać się do Polski na uśmierzenie konfederacji barskiej, w początkach panowania Stanisława Augusta wybuchłej. Dalsze data w Polsce słyszałem od rodaków, że po wkroczeniu do Litwy miał czynny udział w rozbiciu pod Stolowicami obozu konfederatów.

Przeznaczony będąc później mój ojciec na garnizon do Sandomierza i bywając w jego okolicach, miał sposobność poznać moją matkę i pozyskać jej względy; dla niej więc wziął dymisję w stopniu podpułkownika, a ożeniwszy się wszedł w służbę do wojska polskiego w stopniu pułkownika, jak świadczy patent króla Stanisława Augusta z roku 1783 i indygenat z roku 1775. W polskim więc mundurze ojca mojego pamiętam, był wysoki i silnej budowy ciała, twarzy pełnej i wyrazistej. ... Rażony paraliżem, w którym siedem lat bezwładne i prawie nieme przecierpiał życie, zmarł w 75 roku życia”.

Ludwik de Laveaux był od 1779 właścicielem Kobyłki i Jaglina. Jego żoną została Aleksandra Kostecka, córka sędziego pokoju Tomasza Kosteckiego i Marianny Corticelli, właścicielki Janikowa i Jankowic. Brat Marianny Corticelli, Szymon hr. Corticelli, starosta korytnicki, był w Wiedniu ministrem rezydentem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Historia bardzo licznego polskiego odgałęzienia rodziny de Laveaux potoczyła się dalej przeważnie w sposób typowy dla tej warstwy polskiego społeczeństwa. W ciągu kilku pokoleń właściciele wsi przeważnie przenoszą się do miast i stopniowo przekształcają w niezamożną na ogół inteligencję. Ale kilku de Laveaux dotrwało w ziemiaństwie do 1945 roku.

Imię Ludwik przez siedem polskich pokoleń nosiło dziewięciu członków tej rodziny.

**Lucjan de Laveaux** (1844-1907), syn Sabina (1819-1860) i Marii z Chronowskich (1822-1889), który urodził się w rodzinnym majątku Podchybie koło Wolbromia, był prawnukiem Ludwika i Aleksandry Kosteckiej. Około 1850 rodzice Lucjana przenieśli się wraz z nim do zakupionych koło Krakowa Młodziejowic. Ich małżeństwo rozpadło się z powodu trudnego i kłóliwego charakteru Sabina, który wyprowadził się do Krakowa, a Maria została z pięcioma synami na wsi. Około 1860 Sabin zmarł, a wdowa w 1862 poślubiła wychowawcę swoich dzieci, młodszego od siebie o 15 lat Tadeusza Dyakowskiego. W tym związku Maria urodziła jeszcze dwóch synów. Maria de Laveaux zmarła w roku 1889, a jej drugi mąż, Tadeusz Dyakowski, w 1900.

Lucjan pobierał naukę w domu. Jego trudny charakter i konflikty ze swoim wychowawcą, a później ojczymem, sprawiały wiele trudności. Wziął udział w powstaniu 1863 roku. Później studiował ekonomię rolniczą. Nie chciał potem gospodarować w rodzinnym majątku z matką i ojczymem i przyjął posadę zarządcy w majątku dalekich powinowatych, w Jaronowicach. Poznał tam córkę właścicieli, Stanisława Borkowskiego i Eustachii z Czaromskich, Stefanię Borkowską (1844-1878), z którą się wkrótce ożenił. Lucjan i Stefania zamieszkali w Jaronowicach, gdzie urodziło im się dwóch synów, Stanisław Ludwik (1868-1894) i Stefan (1870-1931).

W 1874 Stanisław Borkowski udostępnił im na bardzo dogodnych warunkach swój niedaleki folwark Ludwinów w parafii Kozłów, dokąd Lucjan z żoną się przenieśli. Tam Stefania w roku 1877 urodziła Emilię (1877-1951). Trzy lata później zmarła na gruźlicę.

Lucjan okazał się nieudacznikiem i bardzo kiepskim gospodarzem, wkrótce też musiał ustąpić z dzierżawy i domu. Wychowaniem jego dzieci zajęli się krewni żony, ciotki Borkowskie i jego ojczym, Tadeusz Dyakowski. Lucjan wyjechał na Ukrainę, gdzie miał się różnych zajęć, dzierżawił majątki i pracował w cukrowni koło Kijowa. Ale i tam nie odniósł sukcesu i wrócił. Jego brat stryjeczny, Adam de Laveaux, pomocnie zatrudnił go w swojej Osobnicy koło Jasła. Lucjan de Laveaux zmarł w 1907.

**Stanisław Ludwik de Laveaux (1868-1894)**, był synem Lucjana i Stefanii. Od najmłodszych lat wykazywał zainteresowania i talenty plastyczne, miał nieustanną potrzebę rysowania. Po przedwczesnej śmierci matki został wysłany do szkoły w Krakowie, a potem studiował w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych pod dyktando Matejki (1884-1886 i 1889) i w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium (1887 do stycznia 1889). Później wyjechał do Paryża. Jego wyjazd, zamiłowania i talent nie znajdowały uznania wśród członków rodziny Borkowskich, ani Dyakowskiego, którzy odmawiali mu materialnej pomocy.

Pierwsze znaczące dzieła malarza powstały pod wpływem modernistycznego środowiska krakowskiego, ich tematy to lud i krajobraz wiejski.

zareczył się z Marysią Mikołajczy-Wyspiański w „Weselu”, w postaci mandii, w czasie swego pobytu we modernistą, potem silny wpływ na nim i symbolizm. Fascynowały go ży i ulicznych scen paryskich. Jego za granicą jednak są prawdopodobnie zowi. Znakomity jego „autoportret z Warszawy.

Jego życie trwało bardzo krótko. Jest pochowany na paryskim cmentarzu de Laveaux, jak również jego odnaleźć.



Bywał częstym gościem w Bronowicach, gdzie kówną. Wraz z nią uwiecznił go później Stanisław Widma. Artysta wiele tworzył w Paryżu i w Nor-Francji w latach 1889-1894. W swojej sztuce był niego wywarł impresjonizm, ale także ekspresjo-światła nocy i namalował wiele nokturnów, pejza-dziela są wysoko cenione w polskiej historii sztuki, nie przypisywane jakiemś nieznanemu Francu-paletą” znajduje się w Muzeum Narodowym w

Zmarł w Paryżu na gruźlicę, w kompletnej nędzy. tarzku Pantin. Aktów urodzenia Stanisława Ludwi-brata Stefana de Laveaux, nie udało się dotąd





Stanisław Ludwik de Laveaux – „Autoportret z Paletą” z kolekcji hr. Milewskiego  
Muzeum Narodowe w Warszawie

### **Emilia z deLaveaux Karczowa**

Emilia de Laveaux urodziła się w Ludwinowie, folwarku używanym jej rodzicom, Lucjanowi i Stefani de Laveaux, przez jej dziadka, Stanisława Borkowskiego, właściciela niedalekich rodzinnych Jaronowic. Tam urodzili się jej starsi bracia, Stefan i Stanisław Ludwik. Przez wszystkich zawsze była nazywana ją Minią. Matkę straciła w wieku 3 lat, wychowywana była przez ciotki w Jaronowicach, potem w Kielcach. Do szkoły uczęszczała w Kielcach, potem ukończyła pensję Leonii Rudzkiej w Warszawie. Wyjechała później do Krakowa, gdzie kształciła się na Wyższych Kursach dla Kobiet A. Baranieckiego. W 1900 roku została przyjęta do ASP w Krakowie, jako jedna z pierwszych studiujących na tej uczelni kobiet. Wkrótce po zamążpójściu przerwała studia i przestała zajmować się malarstwem, do którego wróciła około 1924.

W roku 1900, Emilia de Laveaux poślubiła Aleksandra Karcz (1867-1915), dziennikarza krakowskiego dziennika „Nowa Reforma”. Ich chwała i Andrzej Karcz, inżynier simeto w Wenezueli i tam zmarł w



dziećmi byli moja mama, Józefina z Karczów Po-  
elektryk. Został profesorem Politechniki w Barqui-  
roku 1982.

Emilia z de Laveaux i Aleksander  
kowickim w Krakowie.

Karczowie zostali pochowani na Cmentarzu Ra-

### Gen. Ludwik de Laveaux

Ludwik de Laveaux, syn Mariana i Władysławy z Giebułtowskich, urodził się 18 czerwca 1891, w rodzinnym majątku Frysztak niedaleko Jasła, a zmarł w Londynie 16 grudnia 1969. Stracił oboje rodziców jeszcze przed ukończeniem 14 roku życia. Po zdaniu matury w Krakowie w roku 1910, rozpoczął studia architektury na Politechnice Lwowskiej i w tym okresie nawiązał bliskie kontakty z Józefem Piłsudskim. Od sierpnia roku 1914

walczył  
niem podpo-  
W 1918 roku  
Lwowa i został  
na. Wkrótce  
z bolszewikami  
Szkołę Sztabu  
awansował do  
ślubił  
toniewicz,  
Ludwika. Słu-  
i Sandomierzu,  
obywatelem)  
kownika dy-



por. Ludwik de Laveaux  
mal. Wincenty Wodzinowski  
Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

w I Brygadzie Le-  
rucznika  
brał udział  
awansowany do  
potem znów wal-  
w rejonie Wilna.  
Generalnego  
stopnia majora. W  
w Warszawie Marię  
z którą miał córkę i  
żył w Bielsku, Piń-  
(którego został  
i Warszawie  
plomowanego.



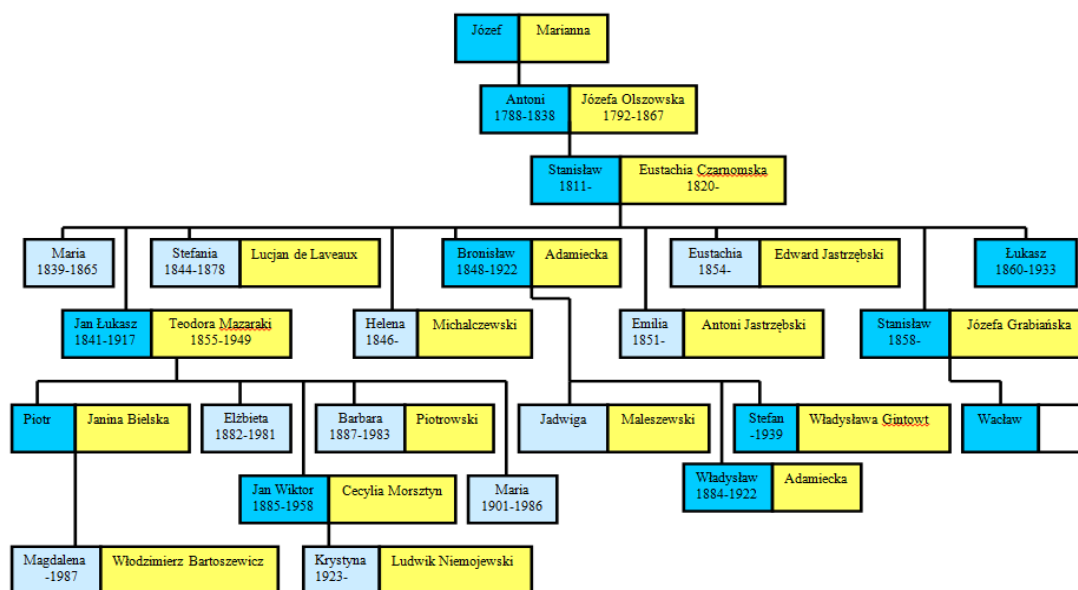
plk. Ludwik de Laveaux  
mal. Witkacy  
Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

gionów w stop-  
i porucznika.  
w obronie  
stopnia kapita-  
czył, tym razem  
Odbił studia w  
w Warszawie i  
1922 roku po-  
Woysym - An-  
syna, również  
czowie,  
honorowym  
w stopniu puł-

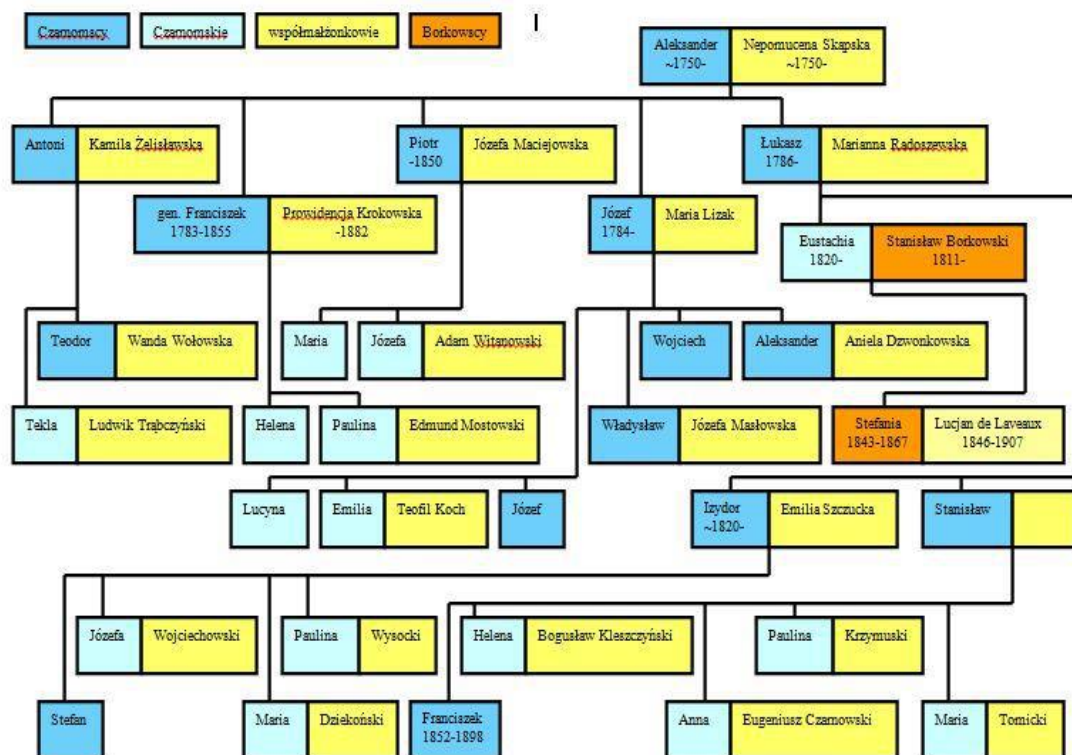
We wrześniu 1939 brał udział w obronie twierdzy modlińskiej. Wojnę spędził w niewoli niemieckiej, z której, ze zrujnowanym zdrowiem, został uwolniony w 1945 i przeniósł się do Londynu. Jego żonie i dzieciom udało się po wojnie wydostać z Polski. Rząd RP na uchodźstwie awansował go w 1966 do stopnia generała brygady. Został odznaczony krzyżem srebrnym orderu Virtuti Militari, 4 krotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości z mieczami, krzyżem srebrnym Orderu Odrodzenia Polski oraz 2 krotnie Złotym Krzyżem Zasługi.

Gen Ludwik de Laveaux wykazywał niekwestionowany talent malarski, w nielicznych wolnych od służby chwilach malował pejzaże, sceny rodzajowe, a także portrety. Będąc wybitnym oficerem zawodowym, pozostawał cenionym nie tylko w rodzinie malarzem amatorem, który wystawiał swoje obrazy zarówno przed wojną w Polsce, jak i pod koniec życia w Londynie. Sygnował je „Ludwik de Laveaux”, tak samo jak sławny Stanisław Ludwik de Laveaux, z którym mają wspólnego pradiadka, również Ludwika. Dzieła obu pojawiają się w obrocie polskim malarstwem, co bywa powodem mylnego ich przypisywania, zwłaszcza przez osoby nieorientowane.

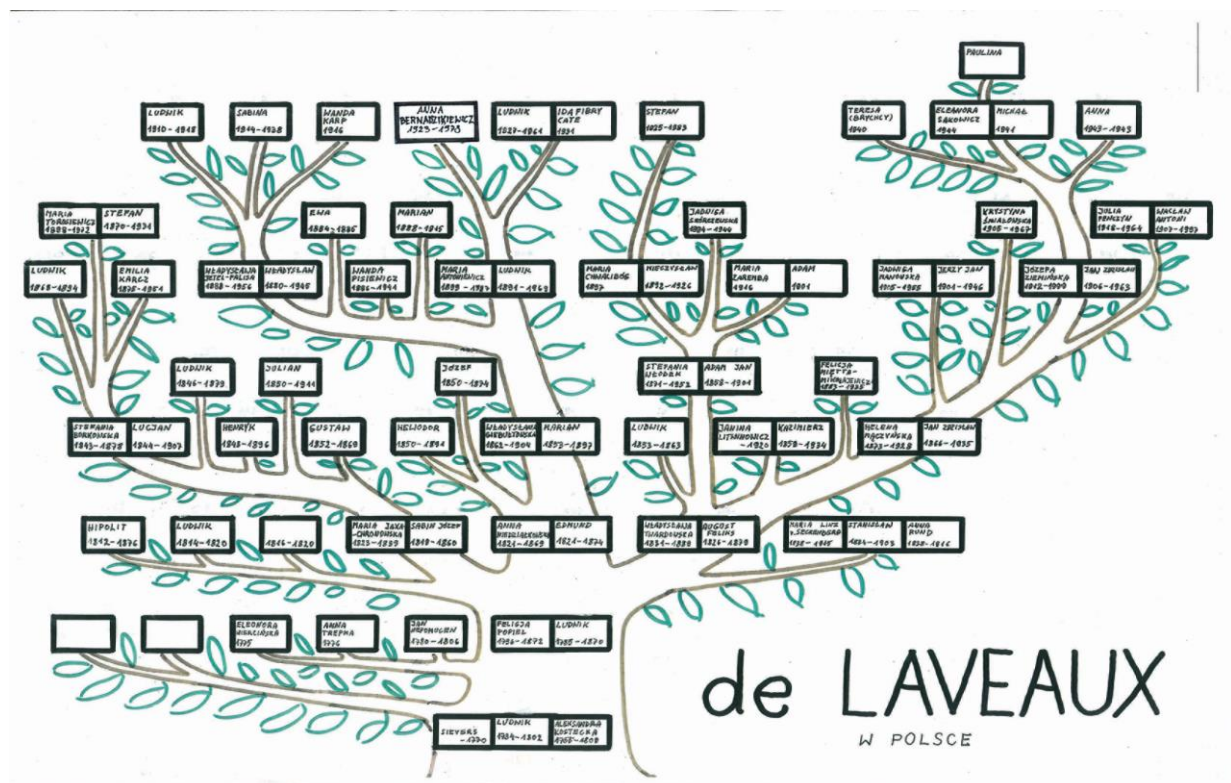
Gen. Ludwik de Laveaux zmarł w Londynie w 1969 i został pochowany na cmentarzu South Ealing.



## BORKOWSCY h. Łabędź



## CZARNOMSCY h. Jastrzębiec





---

NAJBLIŻSI STANISŁAWA LUDWIKA de LAVEAUX

